

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 grudnia 2021 r.,
sprawy **M. B.**
skazanego z art. 158 § 3 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego **M. B.** od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata **T. G.** – Kancelaria Adwokacka w W. 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt V K (...), uznał **M. B.** i drugiego ze współoskarżonych za winnych tego, że w dniu 3 stycznia 2018 r. w O., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, brali udział w pobiciu **W. T.** w ten sposób, że wielokrotnie uderzali rękoma oraz kopali wskazanego po

całym ciele, w tym po głowie i tułowi, w wyniku czego doprowadzili do powstania u pokrzywdzonego obrażeń w postaci rozległych zasinień i otarć oraz licznych ran powłok twarzoczaszki, złamania części chrzęstnej nosa, wylewów krwawych i rozerwań błony śluzowej wargi górnej i dolnej, licznych wielomiejscowych zasinień kończyny górnej lewej i prawej, rozległych wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy, z miejscowymi zmiężdżeniami tkanki podskórnej i mięśni, wylewów krwawych w tkance podskórnej grzbietu, klatki piersiowej i kończyn, licznych złamań żeber, z następowym krwawieniem do dróg oddechowych i aspiracją do płuc krwi, krwotokiem zewnętrznym, obecności płynnej krwi pod oponami miękkimi mózgu oraz cech obrzęku mózgu i rozdęcia płuc, które to obrażenia skutkowały niewydolnością krążeniowo-oddechową i w następstwie śmiercią W. T. i występkiem ten zakwalifikował z art. 158 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 3 k.k. skazał M. B. na karę 7 lat pozbawienia wolności, jednocześnie na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 lipca 2018 r. do dnia 13 listopada 2018 r.

Zaskarżając apelacją wydane orzeczenie w całości obrońca M. B., na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 2 i pkt. 3 k.p.k. zarzucił:

1. „obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., mającą istotny wpływ na treść wyroku, polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów przez ich nie wszechstronną analizę, nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie przez zaniechanie przesłuchania w charakterze świadka M. T., przez przyznanie wiarygodności zeznaniom współoskarżonych D. W. i B. B. i oparcie orzeczenia o winie oskarżonego M. B. wyłącznie na ich zeznaniach w sytuacji, w której współoskarżeni ci mieli interes procesowy i osobisty w pomawianiu osk. M. B. i obciążaniu go winą, przy braku jakichkolwiek innych dowodów, chociażby pośrednich, z pominięciem okoliczności wynikających z części materiału dowodowego, w tym opinii biegłych psychologów i psychiatry dotyczących osk. D. W. i opinii uzupełniającej biegłego W. S. bez należytego umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający istotny wpływ na jego treść przez pozbawione uzasadnienia przyjęcie, że zebrane dowody wskazują na popełnienie przez oskarżonego M. B. zarzucanego mu czynu, chociaż prawidłowa analiza zebranych dowodów nie daje podstaw do takiego ustalenia.”

Obrońca wniósł o

- „dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania M. T. (adres w aktach) w charakterze świadka na okoliczność zdarzenia w dniu 3 stycznia 2018 r. w O., opisanego w akcie oskarżenia,”

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. B. od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.”

Po rozpoznaniu wywiedzionej m.in. przez obrońcę M. B. apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że jako podstawę prawną skazania przyjął art. 158 § 1 i 3 k.k., w pozostałym zakresie utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

We wniesionej kasacji, zaskarzając wyrok w całości, obrońca M. B., zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

„I. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów podnoszących w apelacji przez obrońcę M. B. odnoszących się do dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I i II instancji z pominięciem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania jedyne go bezpośredniego świadka zdarzenia objętego aktem oskarżenia, tj. M. T. ps. Ł. nieposiadającego statusu współoskarżonego, którego zeznania mogły mieć

kluczowe znaczenie dla możliwości przypisania skazanemu M. B. sprawstwa zarzuconego mu czynu, a w konsekwencji ustalenie stanu faktycznego niniejszej sprawy wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia złożone przez współoskarżonych D. W. i B. B.;

II. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 k.p.k. polegające na szeregu uchybień popełnionych na etapie postępowania dowodowego, polegających na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania jednego bezpośredniego świadka zdarzenia nieposiadającego statusu współoskarżonego oraz rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego M. B..”

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wbrew stanowisku obrońcy przedstawionemu w kasacji, rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego nie jest obarczone ani naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (zarzut z pkt 1), ani też przepisu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 k.p.k. (zarzut z pkt 2).

Na rozprawie odwoławczej w dniu 21 kwietnia 2021 r., Sąd Apelacyjny oddalił wniosek złożony w apelacji o przesłuchanie M. T. z powodu niemożności ustalenia miejsca pobytu świadka i w związku z czym dowodu tego nie da się przeprowadzić (obrońca skazanego M. B. nie podał adresu świadka oświadczając, iż go „nie zna”, jednocześnie podając, że „sąd ustalał kilka jego ew. miejsc pobytu”- k.2143/tom XI; także skazany M. B. nie podał na rozprawie apelacyjnej miejsca pobytu M.T. oświadczając, że ten „uciekł z O. i nie chce ujawnić ważnych informacji, mieszka koło B., a matka jego chyba nie żyje” – k.2143/tom XI). Z oświadczeń składanych na rozprawie odwoławczej przez skazanego nie wynika, wbrew

stanowisku obrońcy z k.5 kasacji, aby deklarował on wskazanie aktualnego miejsca pobytu świadka M. T. celem jego wezwania do Sądu. W tej kwestii oświadczył on, iż od osoby, z którą siedział w więzieniu dowiedział się, że „świadek M. T. uciekł z O. i nie chce ujawnić ważnych informacji, mieszka koło B., a matka jego chyba nie żyje”, (na co SN zwrócił już uwagę), nie podał jednak dokładnego adresu-miejsca pobytu.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową ocenę zeznań świadka R. R. dokonaną przez Sąd Rejonowy. Wymieniony w pierwszych zeznaniach podał, że widział jak z mieszkania pokrzywdzonego „wyszli pijani M. ze swoją dziewczyną” (opisał ich, oświadczając, iż byłby w stanie rozpoznać zarówno kobietę, jak i mężczyznę – k.34/tom I; w toku prowadzonego postępowania ustalono, iż może chodzić o M. T.), przed Sądem zaś wskazał, że widział jak „ten M. dochodził z drogi po tę kobietę” (k.1378/tom VII), „Jak wyszła (kobieta od pokrzywdzonego – uwaga SN), to przyszedł z drogi ten chłopak i ją zabrał” (k.1376/tom VII). Oprócz niepewnych zeznań świadka, żaden inny dowód nie wskazuje, że M. T. miał jakkolwiek udział lub był na miejscu w czasie zdarzenia, ewentualnie były tam obecne inne niż ustalone osoby, a powyższe ustalenia zostały poczynione nie tylko na podstawie wyjaśnień skazanego M. B., ale także D. W. czy B. B.. Sądy obu instancji nie miały w tym zakresie żadnych wątpliwości, zaś wątpliwości autora kasacji w tym przedmiocie nie są takimi, które należałoby rozważać w kategorii rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Warto podkreślić, że sam skarżący nie jest przekonany o wadze ewentualnego dowodu z zeznań M. T., skoro w zarzucie kasacyjnym stwierdza, że jego „zeznania mogły (podkreślenie SN) mieć kluczowe znaczenie dla możliwości przypisania skazanemu (...) sprawstwa zarzucanego mu czynu”. Po połączeniu zacytowanego fragmentu z uzasadnieniem kasacji stanowisko skarżącego redukuje się do sugestii, iż świadek mógł coś wiedzieć, ale nie wiadomo, co. Zauważyć także trzeba, że skarżący nie dostrzega również, że wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka został oddalony przez Sąd odwoławczy, a w kasacji brak jest zarzutów godzących w legalność i trafność wydanego postanowienia.

Nie sposób w rozpoznawanej sprawie uznać, aby Sąd Apelacyjny nie rozważył zarzutów podniesionych w apelacji albo nie wyjaśnił zajętego przez siebie stanowiska. Wywody obrońcy w tym zakresie, nie wpływają w żadnej mierze na dokonaną w postępowaniu apelacyjnym ocenę zaskarżonego rozstrzygnięcia, którą należy uznać za prawidłową i wyczerpującą oraz czyniącą zadość obowiązującej procedurze karnej, zaś sama analiza zarzutów kasacyjnych pozwala na stwierdzenie, że głównym ich celem było podważenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a w pełni zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że zarzut obraży art. 433 § 2 k.p.k. wręcz w jaskrawy sposób pozostaje w sprzeczności z uzasadnieniem zaskarżonego kasacją wyroku, co oznacza, iż nie wiąże się on z rzeczywistą obrazą prawa procesowego, do której dojść miało w toku postępowania odwoławczego i jest jedynie przejawem braku akceptacji orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Zarzut obraży art. 4 i 5 k.p.k. potraktować należy w kategoriach nieporozumienia. Po pierwsze, Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie oceniał na nowo zgromadzonych dowodów, nie czynił też nowych ustaleń faktycznych, nie mógł więc obrazić wskazanych przepisów. Po drugie, art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, ponieważ formułuje ogólną zasadę procesową, której przestrzeganie gwarantowane jest przez poszczególne przepisy procedury karnej. Zarzut naruszenia zasady obiektywizmu wymaga więc wskazania obraży konkretnej regulacji procesowej chroniącej przestrzegania tej zasady, czego skarżący nie czyni. Po trzecie, zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo, bo do tego sprowadza się utrzymywanie, że doszło do obraży art. 5 k.p.k., może być zasadny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że organ procesowy powziął niedające się usunąć wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. W rozważanej sprawie żaden z sądów, a w szczególności Sąd Apelacyjny, wątpliwości – o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. – nie miał, nie mógł zatem naruszyć omawianej zasady.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

